

**PIELGRZYMKA
ORGANIZACJI WOJEWÓDZKIEJ
KATOLICKIEGO STOWARZYSZENIA
„CIVITAS CHRISTIANA”**

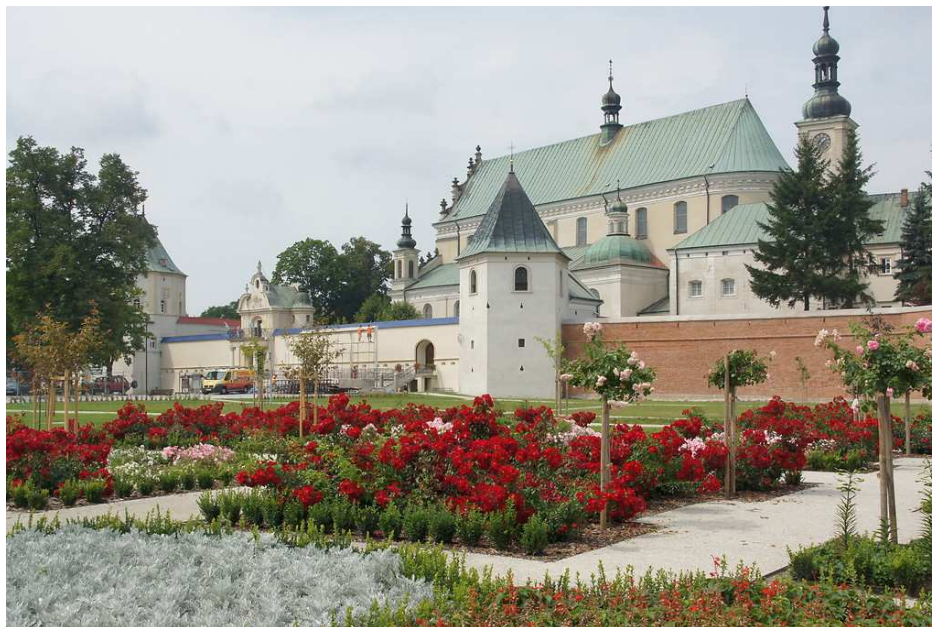
DO
Matki Bożej Pocieszenia
w Bazylice OO. Bernardynów
w Leżajsku

2003 r.

Opracowanie; Jerzy Lobos

Wydawca : Oddział Wojewódzki
Katolickiego Stowarzyszenia Civitas Christiana
Rzeszów Targowa 11

Sanktuarium: *Matki Bożej Pocieszenia*
p.w. Zwiastowania N.M.P



Odpusty:
Zwiastowania NMP 25 III
Zesłania Ducha Świętego
M.B Anielskiej 2 VIII
Narodzenia NMP 8 IX
Niepokalane Poczęcie 8 XII

Adres OO Bernardyni Plac Mariacki 8 37-300 Leżajsk

***... „Gdzie mu o Matko
ach gdzie pójdziemy
i gdzie ratunku
szukać będziemy” ...***

To już po raz czwarty Oddział Podkarpacki Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” organizuje pielgrzymkę do Sanktuarium Maryjnego w naszej archidiecezji. W tym roku przybywamy do Matki Bożej Pocieszenia w Leżajsku.

To nasze pielgrzymowanie przypada w szczególnym roku, roku 25 rocznicy pontyfikatu papieża Jana Pawła II oraz 10 rocznicy naszego funkcjonowania pod nową nazwą „Civitas Christiana”. Dziękując za wszystkie doznane łaski i dary, prosimy o dalszą opiekę i pomoc.

Módlmy się w intencji Papieża Jana Pawła II, w intencji naszego Stowarzyszenia, za nasze rodziny, naszych bliskich i przyjaciół, o pokój, jedność, miłość i sprawiedliwość.

*.... Twojego ludu nie gardź prośbami
Matko Leżajska módl się za nami ...*

POD TWAŃ OBRONĄ, Ojczyce na niebie,
grono Twych dzieci swój powierza los,
Ty nam błogosław, ratuj w potrzebie
i bron od zguby, gdy zagraża cios.
Czy toń spokojna, czy huczą fale,
gdy Ty Twe dzieci w swej opiece masz,
wznosimy modły dziś ku Twej chwale,
boś Ty nam tarcza. Boże, Ojczyce nasz.

W pielgrzymce wzięł udział Ks. infułat Stanisław Zygarowicz, który przewodniczył Mszy św. w intencji Ojczyzny, Stowarzyszenia, członków i ich rodzin, oraz wygłosił homilię.



Pieśni śpiewane podczas Mszy św.

OJCZE Z NIEBIOS! Boże, Panie! — Tu na ziemię ześlij nam — Twoje święte zmiłowanie,
— tu na ziemię ześlij nam.

Boże mocny, my w pokorze — do Twych stóp garniemy się, — bo dłoń Twoja wszystko
może, — Ty nad nami zmiłuj się.

O MÓJ JEZU w Hostii skryty, — na kolanach wielbię Cię. —

W postać chleba Tyś spowity, — bóstwo Twoje kryje się. —

Ty, co rządysz całym światem, — me zbawienie w ręku masz,

— tu, przed Twoim majestatem — aniołowie kryją twarz.

O, światłości przysłoniona, — rzuć mi Twój promienny blask, —

O, dobroci nieskończona, — otwórz dla nas skarby łask.

— Chlebie życia przeobfity, — nasyć duszy mojej głód. —

Boski ogniu tu zakryty, — rozgrzej serca mego chłód.

KŁANIAM SIĘ TOBIE, przedwieczny Boże, — którego niebo objąć nie może. — Ja,
proch mizerny, przed Twą możliwością — z wojskiem aniołów klękam z radością.

Tu Stwórcę swego wiarą wyznaję, — kocham serdecznie, pokłon oddaje, — Cieszę się
wielce z Twojej boskiej chwały, — niech Ci się kłania z niebem świat cały.

Dziękuję za to, żeś się zostawił — w tym Sakramencie, abyś nas zbawił. — Za Twoje
łaski tu wyświadczone — odbieraj od nas serca skruszony.

BOŻE, COŚ POLSKĘ przez tak liczne wieki — otaczał blaskiem potęgi i chwały, — coś
ją osłaniał tarczą swej opieki — od nieszczęść, które pogłębić ją miały, — przed Twoim
obliczem zanosim błaganie: — Ojczyznę wolną pobłogosław, Panie!

Ty, któryś potem, tknięty jej upadkiem, — wspierał walczących za najświętszą sprawę —
i chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem, — w nieszczęściach samych pomnażał jej
sławę, — przed Twoim ołtarzem zanosim błaganie: — Ojczyznę wolną pobłogosław, Panie!

SERDECZNA WATKO, Opiekunko ludzi, — niech Cię płacz sierot do litości wzbudzi! —
Wygnańcy Ewy do Ciebie wołamy: — Zlituj się, zlituj, niech się nie tułamy.

Do kogóż wzdychać mamy, nędzne dziatki? — Tylko do Ciebie, ukochanej Matki, —
u której serce otwarte każdemu, — a osobliwie nędzą strapionemu.

Zasłużyliśmy, to prawda, przez złości, — by nas Bóg karał różgą surowości; — lecz kiedy
Ojciec rozgniewany siecze, — szczęśliwy, kto się do Matki uciecze.

Ty masz za sobą najmilszego Syna, — snadnie Go Twoja przejedna przyczyna, — gdy
Mu przypomnisz, jakoś Go karmiła, — łatwo Go skłonisz, o Matko przemiała!

Z DAWNA POLSKI Tyś Królową, Maryjo, — Ty za nami przemów słowo, Maryjo! —
Ociemniałym podaj rękę, — niewytrwałym skracaj mękę, — Twoje królestwo weź
w porękę, — Maryjo!

Gdyś pod krzyżem Syna stała, Maryjo, — tyłeś, Matko, wycierpiała, Maryjo! —
Przez Twego Syna konanie — uproś sercom zmartwychwstanie, — w ojców wierze daj
wytrwanie, — Maryjo!

Z dawna Polski Tyś Królową, Maryjo! — Ty za nami przemów słowo, Maryjo!
— Miej w opiece naród cały, — który żyje dla Twojej chwały, — niech rozwija się
wspaniały, — Maryjo!

MY CHCEMY BOGA, Panno święta! — O, usłysz naszych wołań głos! — Miłości Bożej
dźwigać pęta — to nasza chluba, to nasz los. — Błogosław, słodka Pani, — błogosław
wszelki stan! — My chcemy Boga, my poddani! — On naszym Królem, On nasz Pan!

My chcemy Boga w rodzin kole, — w troskach rodziców, dzieciak snach. — My chcemy Boga w książce, w szkole, — w godzinach wytchnień, w pracy dniach. — Błogosław, słodka Pani...

My chcemy Boga w naszym kraju, — wśród starodawnych polskich strzech, — w polskim języku i zwyczaju, — niech Boga wielbi chrobry Lech. — Błogosław, słodka Pani...

My chcemy Boga w każdej chwili, — i dziś, i jutro, w szczęściu, w łzach, — czy nam się pociech niebo schyli, — czy w gruzach legnie szczęścia gmachach. — Błogosław, słodka Pani...

Modlitwa Powszechna

1. Módlmy się za Kościół św. i papieża Jana Pawła II, aby Chrystus Pan obdarzał Go swoją mocą, siłą i zdrowiem, by mógł prowadzić jeszcze przez długie lata lud Boży do portu zbawienia . **Ciebie prosimy....**
2. Módlmy się za naszego Księdza Arcybiskupa, Biskupów naszych diecezji, Księży Asystentów i Duchowieństwo w naszych parafiach, aby za pełną poświęcenia służbę dla braci cieszyli się wdzięcznością ludu Bożego. **Ciebie prosimy....**
3. Módlmy się za rządzących i sprawujących władzę w naszym kraju, aby w swoim postępowaniu i podejmowanych decyzjach, kierowali się prawem, sprawiedliwością i miłością bliźniego, **Ciebie prosimy....**
4. Módlmy się za Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”, aby trudności jakie przeżywa nasza Organizacja zostały jak najszybciej przezwyciężone i aby umacniało się w jedności, miłości i sprawiedliwości. **Ciebie prosimy...**
5. Módlmy się za członków Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” ich rodziny, a szczególnie za tych, którzy musieli się rozstać z naszą Organizacją z powodu przeżywanego kryzysu, aby Chrystus Pan obdarzał ich szczególnie swoją łaską i opieką. **Ciebie prosimy...**
6. Módlmy się za wszystkich zmarłych naszych członków i zmarłych z naszych rodzin, aby Zmartwychwstały Chrystus ukazał im jak najszybciej swoje oblicze. **Ciebie prosimy.....**
7. Módlmy się za nas samych, aby ten udział w Pielgrzymce, a szczególnie uczestnictwo w Eucharystii umacniało w nas dążenie do doskonałości i świętości. **Ciebie prosimy...**

Leżajsk

Pierwsze historyczne informacje o Leżajsku pochodzą z 1354 r., kiedy to 19. król Kazimierz Wielki nadał Janowi Pakosławowi miasto Rzeszów i sąsiednie włości / wśród nich wymienia się Łanżyasko „ / na własność. Prawa miejskie Leżajsk uzyskał w 1397 r. na podstawie przywileju nadanego w Radomiu przez króla Władysława Jagiełłę. Leżajsk jednak nie mógł się rozwijać z racji swego położenia na szlaku handlowym, gdyż wielokrotnie był rabowany i niszczone przez najazdy tatarskie. To powodowało, że miasto coraz w to inne miejsce przenosiło swoją siedzibę i ciągle się odbudowywało. Po ostatnim najeździe tatarskim w 1519 r. król Zygmunt I Stary w 1524 r. przenosi Leżajsk nad Saną na miejsce bardziej obronne. Tak więc na trzecim już z kolei miejscu miasto zaczęło się powoli rozwijać. Powstaje centrum miejskie z kościołem farnym nad którym przyjmują opiekę Kanonicy Reguły Świętego Grobu, zamek starościński, wieża ratuszowa i browar.

Na przełomie XV i XVI w. powstaje tu starostwo. W wieku XVII miasto znowu ulega zniszczeniu spowodowanemu wojną domową pomiędzy starostą leżajskim Łukaszem Opalińskim a właścicielem dóbr łańcuckich Stanisławem Stadnickim. Wiele też szkód miastu wyrządziły: dwukrotny najazd Szwedów, band Rakoczego i Chmielnickiego, wreszcie Konfederacja Targowicka i walki z Sasami podczas wojny sukcesyjnej.

W 1772 r. w wyniku rozbioru Polski miasto przechodzi pod panowanie rządu austriackiego. Starostwo leżajskie starosta Józef Potocki przenosi do Łańcuta, miasto przechodzi na własność ordynarii łańcuckiej - / sprzedano hr. Mierowi/

Miasto praktycznie zaczyna się rozwijać dopiero w XX w., powstaje wiele zakładów rzemieślniczych między innymi: tartak, młyn. W roku 1912 założone zostaje gimnazjum. Podczas II wojny światowej powstaje tu silny i bardzo aktywny ośrodek Armii Krajowej. Prawdziwy jednak rozwój miasta przypada na okres powojenny.

Miejsce objawień

Leżajsk to nie tylko miasto z jego historią, zabytkami, ale to miejsce licznych pielgrzymek do Sanktuarium Maryjnego z cudownym obrazem Matki Bożej Pocieszenia, do wspaniałej Bazyliki OO Bernardynów z zabytkowym klasztorem i słynnymi na całą Polskę organami.

Objawienia Matki Bożej na przełomie XVI i XVII w. rozślawiły to miasto. Następstwem tych wydarzeń była budowa kościoła i klasztoru która przypada na lata 1618- 1628.

Pierwsze objawienie dokonało się w 1560 r., gdy miejscowy młynarz nazwiskiem Rychta udał się do lasu po drzewo, tu na leśnym pagórku objawiła mu się Matka Boża. Zaskoczony, strwożony, ale dziwnie skupiony wrócił do domu nie wiedząc co to oznacza, zwłaszcza, że Matka Boża nic do niego nie mówiła. Później w tym samym miejscu kilkakrotnie ukazywały się pastuszkom jakieś ruchome światełka, jakby płonące gromnice. Nikt jednak nie bardzo w to wszystko wierzył.

Ponowne objawienie dokonało się w 1590 r. tym razem pracownikowi browaru Tomaszowi Michałkowi z Giedlarowej. Pewnej soboty w czasie gorliwej modlitwy zobaczył on wielką promienną światłość, początkowo się zląkł, myśląc że las płonie, po dokładniejszym wpatrzeniu się dostrzegł dwie postacie N.M.P i św. Józefa oraz usłyszał słowa, aby w tym miejscu wybudować kościół. Po pewnym czasie Michałkowi znów objawiła się Matka Boża i ponowiła swoje pragnienie, udał się więc do ówczesnego proboszcza x. Wyszograda, ten zaś go skarcił i zakazał pod groźbą kary rozpowiadać o tych swoich widzeniach. Ponieważ Michałek odmówił temu żądaniu był bity, więziony i dręczony. Te prześladowania i groźby sprawiły, że stał się on jeszcze gorliwszym orędownikiem tej sprawy i w tym miejscu postawił Krzyż Męki Pańskiej. Wtedy zaczęła tu licznie przybywać okoliczna ludność a wieść o tym rozniosła się błyskawicznie po okolicy zwłaszcza, że zaczęły się dokonywać tam liczne cuda. Zaniepokojony x proboszcz zabraniał wiernym nawiedzania tego miejsca w obawie przed herezją, gdy zaś to nie skutkowało podpalił gałęzie i chrust wokół Krzyża - wszystko się spaliło, ale krzyż pozostał nietknięty. Wnet

też zmarł proboszcz , wtedy to mieszkanka Leżajska Regina Pisarska postawiła w tym miejscu kapliczkę w której umieszczono ocalały z pożaru Krzyż.

Matka Boża ponownie objawia się Michałkowi powtarzając mu swoje pragnienie. Jakkolwiek nie było już trudności ze strony nowego proboszcza x Jana zwartego teologiem to jednak sprawa budowy kościoła ze względów finansowych przysparzała wiele trudności.

Zwrócił się więc Michałek do innowiercy, bogatego kupca w Leżajsku K, Głuchowskiego o pomoc w wybudowaniu kościoła, on zaś zdumiony tą propozycją i oburzony kazał Michałka uwięzić. Jednak po pewnym czasie gdy zachorował i nie było nadziei na uzdrowienie, udał się na miejsce objawień i ślubował, że jeżeli odzyska zdrowie, to wybuduje tu kościół. Tak się też i stało. W roku 1598 stanął tu drewniany kościół poświęcony NMP, zaś \v 1603 r rozpoczęto starania o sprowadzenie do tego kościoła OO Bernardynów, którzy mieli przejąć opiekę nad Kościołem Uroczyste wprowadzenie Bernardynów do Leżajska miało miejsce 4 IV 1608 r.

Wkrótce po objęciu opieki nad tym miejscem OO Bernardyni postanowili zbudować nowy kościół i klasztor. Fundatorem był starosta leżajski Łukasz Opaliński, który prowadził ciągłe spory z St. Łańcuckim Złożył on ślubowanie, że jeżeli uda mu się pokonać, pozbyć zapalczywego wroga, wystawi tu okazały kościół. Tak się też stało. Budowę sanktuarium rozpoczęto w 1618 r. a zakończono w 1628 , Śmierć fundatora w 1635 r nie pozwoliła dokończyć jednak klasztoru. Zajął się tym w 1637 r. prowincjał OO Bernardynów o. Jakub Uchański. Kolejni gwardianie leżajskiego sanktuarium również położyli duże zasługi w upiększaniu i rozbudowie tej świątyni:

W 1637 r. gwardian O. Orłowicz wznosi wspaniałą wielki ołtarz i okazałe stalle.

W 1675 r gwardian O. Walowicz wszystkie zabudowania kościoła i klasztor otacza wysokim, grubym murem obronnym oraz rozpoczął budowę słynnych organów, ozdobił też rynki ścian i sklepienia, przepięknymi freskami które są dziełem słynnego lwowskiego malarza St. Strońskiego.



Ocalały od pożaru krzyż Męki Pańskiej na zapleczu wielkiego ołtarza



Obraz Matki Bożej Leżajskiej (Pocieszenia)

Autorem obrazu jest o. Erazm z zakonu Bożogrobców, przy malowaniu oparł on się na opowiadaniu Michałka, ale namalował wizerunek Matki Bożej na wzór obrazu Matki Bożej Śnieżnej z Bazyliki Mniejszej w Rzymie. Wizerunek więc różni się od wizji Michałka tym, że Matka Boża została namalowana nie ze św. Józefem ale Dzieciątkiem na rękach. Obraz z leżajskiego sanktuarium nazywany jest również 'białym' od chwili przyozdobienia go srebrnym płaszczem.

W 1632 r wystąpiono do biskupa przemyskiego H. Firleja o zbadanie cudów. W dniu 2 XI 1634 r. obraz i to miejsce ogłoszone zostało jako miejsce cudowne. W roku 1642 król Władysław IV ufundował do obrazu hebanowe ramy , bogato przyozdobione srebrem.

Koronacja obrazu odbyła się 8 IX 1752 r. w dzień Narodzenia Najśw. M.P. Inicjatorem i fundatorem był starosta leżajski Józef Potocki, który sani jednak nie doczekał koronacji, ale na łożu śmierci zobowiązał swego syna Stanisława aby dokończył tego dzieła. Stanisław Potocki rzeczywiście pokrył koszty koronacji, przyozdobił korony najcenniejszymi rodzowymi diamentami i szmaragdami. Korony poświęcił w Rzymie papież Benedykt XIV. Aktu koronacji dokonał bp Wacław Sierakowski.

Wspaniałe korony zdobiły wizerunek Maryi tylko 5 lat gdyż w 1757 dokonano ich kradzieży.

Kościół i klasztor

Kościół ma trzy nawy podłużne zakończone prezbiterium w nawie głównej Oraz kaplicami w nawach bocznych , Matki Bożej od południa i św. Franciszka od strony północnej. Pokryty jest blacha miedzianą. Długość Kościoła liczy 67 m, szerokość 35, wysokość z dachem 40 m, kubatura 3800 m kw.

W prezbiterium nawy głównej umiejscowiony jest Wielki Ołtarz p.w. Zwiastowania NMP, ufundowany w 1637 r przez podstarościego Jana Grabińskiego a wykonany przez braci zakonnych. Zdobią go bogate dekoracje rzeźbiarskie i snycerskie. W części szczytowej znajduje się tablica z herbem fundatora ,między kolumnami zaś rzeźby św. Franciszka z Asyżu i św. Bernardyna z Sieny i rokokowe tabernakulum wykonane przez A. Osińskiego w 1755r. Za ołtarzem głównym w szklanej szafce ozdobionej rzeźbami przechowywany jest Krzyż ocalały' z pożaru na miejscu objawień. Wielką ozdobą świątyni jest ambona wykonana w stylu późnorenesansowym z bogata dekoracją rzeźbiarska, i snycerska oraz barokowe **stalle**, które wykonali bracia zakonni. Pierwotnie służyły one zakonnikom, obecnie udostępniono wiernym. Znajduje się tam 46 siedzeń ułożonych jednorzędowo, od strony nawy dwurzędowo. Wykonane są z drewna dębowego i pokryte rzeźbami i intarsjami z kolorowego drewna: orzechowego, wiśniowego, gruszkowego, lipowego, czarnego dębu i mahoniu, a także inkrustacjami z ołowiu. **Organy** - należą do najświetniejszych osiągnięć sztuki budownictwa organowego w Polsce i Europie. Budowę ich rozpoczął w 1680 r St. Studziański a zakończył ją w 1684 r , były one jednak wadliwie wykonane, przebudowę rozpoczął Jan Głowański z Krakowa, prace te trwały do 1693 roku. Bogactwo rzeźb i ornamentów oraz wystrój plastyczny wykonany przez braci zakonnych sprawiają ,że są one jedne z najokazalszych w Polsce i świecie. Mają najpiękniejsze brzmienie . Instrument składa się z trzech oddzielnych organów. W nawie głównej tzw. organy wielkie, w nawach bocznych organy mniejsze jedno w kaplicy Matki Bożej , drugie w kaplicy św. Franciszka. Organy wielkie posiadają łącznie w manuale i pedale 40 głosów. Organy w kaplicy M .Bożej 16 głosów w manuale i 6 w pedale zaś w kaplicy św. Franciszka 10 głosów w manuale i 3 glosy w pedale



Stalle w prezbiterium nawy głównej



Organy wielkie w nawie głównej

Leżajskie organy w Bazylice oo. Bernardynów słyną w całej Europie, jako jedne z najlepiej brzmiących. Konkurują jedynie z organami oliwskimi i w Kamieniu Pomorskim. Z tym, że oliwskie organy mają dodatkowo elementy elektroniczne, leżajskie są instrumentem mechanicznym. Organy składające się z trzech oddzielnych instrumentów w nawie głównej i organy w nawach bocznych mają oddzielne klawiatury, co umożliwia równoczesne koncertowanie trzech artystów. Organy mające 6 tys. piszczałek, różnej wielkości od 5 cm do 10,5 metrów przyozdobione są postaciami świętych, zakonników i figurami tworzącymi chór muzyczny.